

Jak wiele Bóg przez nich działał

Jesteśmy słabymi narzędziami, przez które działa Bóg. W takich słowach zwrócił się do kapłanów w Wielki Czwartek kard. Stanisław Dziwisz. Znamy opowiadanie o Chrystusie ukrzyżowanym, bez rąk, i objaśnienie, że oto teraz my jesteśmy rękami Pana Jezusa.



Owszem, te słowa odnoszą się do kapłanów, rękami których dokonuje się tajemnica eucharystycznej konsekracji, sakramentalnego rozgrzeszenia w konfesjonale, namaszczenia chorych, polania wodą w sakramencie chrztu, błogosławienia. Pan Jezus posługuje się naszymi rękami, ustami, darem mowy, po prostu posługuje się nami, naszym życiem. Dotyczy to kapłanów, ale również nas wszystkich: ojców, matek, małżonków. W *Dziejach Apostolskich* dzisiaj usłyszemy słowa: *Jak wiele Bóg działał* przez ręce Pawła i Barnaby względem tak wielu uczniów, którzy zostali powołani do wiary w Jezusa Chrystusa. Codziennie podejmujemy nasze obowiązki: rodzicielskie, małżeńskie, kapłańskie. Nawet nie mamy czasu, by liczyć nasze sukcesy, osiągnięcia, zwycięstwa i porażki. Choć patrząc na nasze dzieci, jak się rozwijają, jak postępują w dobrym, jak szukają Boga, pokornie i cicho radujemy się w sercu, jak wiele Pan Bóg działał przez nasze ręce, przez wiele wysiłków i wyrzeczeń. Wszyscy jesteśmy słabymi narzędziami, przez które codziennie przepływa moc Pana Boga.

[prob.]